

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

WĘBOREK



il. Paweł Jaroński

Wiedziecie, co to takiego WĘBOREK? To taki SKOPEK, tyle że w Wielkopolsce. A co to takiego SKOPEK? Wiaderko, ale nie jakieś metalowe czy – nie daj Bóg! – plastikowe, lecz drewniane, robione z cieniutkich, dopasowanych do siebie deszczulek. Podhalańskie SKOPKI mają zazwyczaj jedno ucho stanowiące przedłużenie jednej z deszczulek i są spinane drewnianą obręczą, wielkopolskie WĘBORKI dawniej były również drewniane, ale opasywane jedną lub dwiema metalowymi obręczami, z metalowym kabłąkiem zaczepionym na metalowych uszkach. O ile drewno jako materiał jest właściwe SKOPKOWI do dzisiaj, o tyle w przypadku WĘBORKA nie jest istotne: WĘBOREK ewoluował w czasie, dopasowując się do materiału, tak że dziś może być równie dobrze metalowy. SKOPEK służył w zasadzie tylko jako naczynie na mleko (świeżo udojone, jeszcze ciepłe, z pianką na wierzchu) albo na śmietankę, albo na maślanekę, rzadziej na serwatkę czy żętycę (bo kwaśne produkty mleczne, takie jak zsiadłe mleko czy serwatka przechowywano raczej w glinianych lub ceramicznych naczyniach), w WĘBORKU natomiast nosi się i mleko, i wodę, i ziemniaki, i co tam jeszcze przyjdzie nam do niego włożyć. Pochodzenie SKOPKA jest niejasne: może być to nieco niespodziewane przejście znaczeniowe od SKOPEK ‘mały lub młody baran’, może być to też jakieś przekształcone dawne zapożyczenie, zapewne niemieckie (może od: staro-wysoko-niemieckiego scaf ‘owca’?). WĘBOREK zaś może być dalekim krewnym greckiej AMFORY: według jednej z teorii wielkopolski WĘBOREK to przekształcone staro-wysoko-niemieckie ambar / amber ‘wiadro’, które z kolei pochodzi od łacińskiego amphora ‘amfora, naczynie’, będącego zapożyczeniem z greki: ἀμφορέας [amforeas] o takim samym znaczeniu.